



Polecamy:

- Po co jest teatr
- Warto chodzić na spektakle teatralne
- *Piątka chodzi pieszo*
- Życie w siodle

PIĄTKA NA SZÓSTKĘ

LAUREAT FORUM PISMAKÓW:

II MIEJSCE 2014, I MIEJSCE 2012, III MIEJSCE 2011

Nr 2/2014/15

Cena 1 zł

fot. Sławomir Skonieczny

Temat miesiąca:



TEATR

Od redaktora naczelnego:

W listopadowym numerze naszej szkolnej gazetki piszemy o teatrze. Po co on jest? Czy warto do niego chodzić? Jak powstają spektakle? Czy warto być aktorem i występować na scenie? Odpowiedzi na te pytania znajdziecie wewnątrz tego numeru. Mamy nadzieję, że lektura „teatralnych” artykułów skłoni Was do odwiedzenia jednego z wałbrzyskich teatrów, do czego wszystkich bardzo gorąco zachęcamy.

W numerze nie zabraknie Waszych ulubionych, stałych rubryk i kolejnej krzyżówki z nagrodą. Zachęcamy do jej rozwiązania. Życzymy powodzenia i miłej lektury Waszej szkolnej gazetki.

Mateusz Podgórny

A K T U A L N O Ś C I

DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ

Dnia 14 października obchodzony jest Dzień Edukacji Narodowej popularnie nazywany Dniem Nauczyciela. Z tej okazji w naszej szkole odbył się uroczysty apel.

Część artystyczną tego apelu przygotowały klasy szóste. Przed uroczystością każda z klas spotkała się ze



fot. Sławomir Skonieczny

APEL Z OKAZJI DNIA EDUKACJI NARODOWEJ

swoim wychowawcą i spędzała miło czas na wspól-

nych zabawach i rozmowach.

Takie chwile w szkole każdy z nas lubi. Wręczyliśmy też kwiatki swoim ulubionym nauczycielom jako dowód wdzięczności za wiedzę,

jaką nam przekazują i poświęcony czas. Podczas apelu pani dyrektor wyróżniła nauczycieli za ich trud i starania wkładane w wykonywaną pracę.

Drodzy Nauczyciele. Dziękujemy Wam za Wasz trud wkładany w przekazywanie nam wiedzy i życzymy głębokich pokładów cierpliwości do dalszej pracy z nami.

Mateusz Podgórny

PASOWANIE NA UCZNIA

Stu osiemnastu pierwszoklasistów zostało włączonych w poczet uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej nr 5 w Wałbrzychu. Ceremonia pasowania odbyła się w miniony piątek, a uroczystość uświetnił wóldarze miasta.

Przygotowania do uroczystości najmłodszy uczniowie szkoły z Podgórza rozpoczęli już tydzień przed pierwszym ważnym w ich życiu dniem. 17 października, gotowe na czekające ich wydarzenia, w galowych strojach, w biletach na głowach i z uśmiechem na twarzy dzieci przybyły na salę gimnastyczną, gdzie odbywała się cała uroczystość. Po okolicznościowym przemówieniu pani dyrektor Jadwigi Sperry, przewodniczący klas pierw-

szych złożyli ślubowanie, a po nim wszyscy pierwszoklasiści zostali pasowani na uczniów. Uroczystego pasowania dokonała dyrekcja PSP nr 5 i zaproszeni goście: wiceprezydent Wałbrzycha, pan Zygmunt Nowaczyk oraz radni miejscy, pani Renata Wierzbicka

i pan Robert Rozmuski.

W części artystycznej zaprezentowała się szkolna grupa teatralna „Puchatek”, która wystawiła inscenizację zatytułowaną „Nowy początek”. Sztuka opowiadała o pierwszych dniach w szkole, która jest dla bohaterów nowa i nieznaną.

Czyli dokładnie taka, jak dla nowo pasowanych uczniów. Po dużej dawce przeżyć i emocji oraz zrobieniu pamiątkowych zdjęć, na pierwszoklasistów czekał w klasach przygotowany przez ich rodziców słodki poczęstunek.

Laura Strzałka



fot. Sławomir Skonieczny

PIERWSZAKI PRZED PASOWANIEM



fot. Sławomir Skonieczny



ŚLUBOWANIE PRZEWODNICZĄCYCH



fot. Sławomir Skonieczny

KOŁO TEATRALNE KLAS MŁODSZYCH PRZEDSTAWIŁO INSCENIZACJĘ ZATYTULOWANĄ NOWY POZĄTEK.

A K T U A L N O Ś C I

OTWARCIE SZKOŁY

Po dwuletniej modernizacji wreszcie mamy ładną, nowoczesną szkołę. Uroczystego oddania szkoły po remoncie dokonał prezydent Wałbrzycha, Roman Szelemej.

Modernizacja szkoły odbyła się w ramach programu „Szkoła od nowa”. Dzięki temu programowi, cała szkoła została wyremontowana i zmodernizowana. Teraz wygląda bardzo nowocześnie.

Siedemnastego października szkoła została symbolicznie oddana do użytku. Ceremonii przecięcia wstęgi dokonali: prezydent Wałbrzycha Roman Szelemej oraz radna Beata Mucha.



fol. Sławomir Skonieczny

UROCZYSTEGO OTWARCIA DOKONAŁ PREZYDENT ROMAN SZELEMEJ I RADNA BEATA MUCHA

Julia Urbanowicz



fol. Anna Wątor

UCZNIOWIE KLAS IV UCZESTNICZYLI W FESTIWALU NAUKI W ZESPOLE SZKÓŁ ENERGETYCZNYCH

Dnia piętnastego października uczniowie klas czwartych wraz z panią Anną Wątor uczestniczyli w Dolnośląskim Festiwalu Nauki. Zajęcia zatytułowane *Magia fizyki* odbyły się w Zespole Szkół Energetycznych w Wałbrzychu.

MAGIA FIZYKI

Mieliśmy okazję obejrzeć różne pokazy przygotowane i przeprowadzone przez uczniów tejże szkoły. Zajęcia z zakresu chemii, fizyki, matematyki i informatyki wzbudziły zainteresowanie. Moi koledzy i koleżanki byli bardzo zaintrygowani pokaza-

mi, obserwowali i uczestniczyli w ciekawych doświadczeniach chemicznych i fizycznych oraz w zabawach komputerowych i matematycznych. Uważam, że wyjście było bardzo udane.

Julia Urbanowicz

INNY RODZAJ ZDJEĆ

Czy można zrobić zdjęcie, nie mając aparatu fotograficznego? Pomyślcie: co za głupie pytanie?! Ale wcale nie takie ono głupie. Raczej podchwytliwe. Bo okazuje się, że można.

W ramach Dolnośląskiego Festiwalu Nauki grupa uczniów klas piątych uczestniczyła w warsztatach zatytułowanych *Fotografia – luksografia i solarigrafia*. Zajęcia odbyły się w PSP nr 6, a prowadził je pan Artur Rak.

Na początku dowiedzieliśmy się, co to takiego luksografia. Jest to technika robienia zdjęć, polegająca na położeniu na papierze fotograficznym dowolnego przedmiotu i naświetlanie papieru. Po utrwaleniu wychodzi całkiem wyraźna i oryginalna fotografia. I wcale nie trzeba aparatu! Oczywiście sami zrobiliśmy sobie takie zdjęcia.

W drugiej części pan prowadzący opowiedział nam co to jest solarigrafia. Jest to kolejny sposób na zdjęcia. Tym razem musimy sobie zrobić



fol. Sławomir Skonieczny



fol. Sławomir Skonieczny



fol. Sławomir Skonieczny



fol. Sławomir Skonieczny

TECHNIKA SOLARIGRAFII - PRZYGOTOWANIA I EFEKT

specjalny pojemnik, do którego wkłada się papier fotograficzny. Całość szczelnie oklejamy taśmą izolacyjną. W pojemniku robimy malutki otworek, dzięki któremu papier będzie się naświetlał i powstanie unikalne zdjęcie. Jest to czasochłonna metoda, ponieważ pojemnik ten należy umieścić w wybranym miejscu i zostawić na określony czas, najlepiej od 3 do 6 miesięcy. Po

wyjęciu papieru fotograficznego okaże się, że nasze zdjęcie przedstawia wędrowkę słońca po niebie, a tłem jest wybrany przez nas krajobraz. Na zajęciach każdy uczestnik wykonał sobie taki pojemnik. Najszym zadaniem jest zrobienie za jego pomocą zdjęcia. W kwietniu zobaczymy, co nam z tego wyjdzie. Mamy nadzieję, że coś fajnego.

Oliwia Maciszonek
Aleksandra Ścibior



fol. Sławomir Skonieczny



fol. Sławomir Skonieczny

ZDJEŃCIA WYKONYWANE METODĄ LUKSOGRAFI

TEMAT MIESIĄCA: T E A T R

PO CO JEST TEATR

Po co jest teatr? Każdy z Was ma na pewno swoją własną opinię i doskonale wie, po co się do teatru chodzi. My zapytaliśmy kilku uczniów klas piątych o ich przemyślenia.

Teatr jest po to, żeby nauczyć, rozbawić, pokazać inną wersję opowiadania, które znamy. Czasem są to spektakle własne, których nie znamy, a które poznajemy, idąc do teatru. Niekiedy w teatrach organizowane są urodziny. Rodzice „dają” dziecku w prezencie możliwość zobaczenia jakiegoś przedstawienia, po którym jest zazwyczaj słodki poczęstunek.

Klaudia Ziółkowska

Teatr jest po to, żeby oglądać różne spektakle. Jest stworzony dla dzieci i dla dorosłych. Przenosi nas w świat bajek, w nim przeżywamy przygodę, uczy nas o życiu. Pozwala nam się śmiać, cieszyć, przestraszyć, rozplakać.

Oskar Wałęsa

Teatry są po to, żeby aktorzy mogli rozwijać swój talent. Przychodzi do nich sporo ludzi chcących zobaczyć jak aktorzy prezentują się na żywo na scenie. Często jest tak, że znamy aktorów z filmów, które obej-

rzeliśmy w telewizji, a idąc do teatru, chcemy zobaczyć naszego ulubionego aktora na scenie.

Gracjan Michalak

Teatr jest po to, że móc oglądać różne ciekawe spektakle. Dzięki nim możemy poznać ciekawe, życiowe historie. Teatr jest bardzo ciekawy, ponieważ można zobaczyć, jak aktorzy prezentują się na scenie. Czasem można też z nimi porozmawiać po spektaklu i dowiedzieć się ciekawych rzeczy na temat roli, którą odtwarzali. Takiej możliwo-

ści nie daje nam kino, bo tak filmy są wyświetlane.

Liwia Szuba

Teatr to rodzaj rozrywki, budynek, w którym oglądamy różne występy. Czasem ciekawe, czasem nie. Teatr powstał dużo wcześniej niż kino, ogląda się w nim żywych aktorów na scenie i można się w nim wiele nauczyć i dowiedzieć o życiu innych ludzi.

Adrian Taborski

Teatr to coś wspaniałego! Możemy tam przeżyć śmieszne, zabawne, a cza-

sem i wzruszające historie. Możemy się dużo dowiedzieć, nauczyć, poznać i rozwijać swoje zainteresowania. Poznać aktorów, którzy występują na scenie. Niektórzy chodzą do teatru tylko dla zabawy – bo i po to też jest teatr.

Angelika Pankowska

Teatr jest bardzo ważny. Można się czegoś dowiedzieć, obejrzeć spektakl. Niektóre sceny nas rozśmieszają, inne smucą, ale wszystkie czegoś nas uczą. Dobrze, że teatr istnieje.

Patryk Wądołowski

Po co jest teatr?

**Ta drabina to schody do nieba,
a ta miska pod schodami to księżyc.
Tamten miecz to zwyczajny pogrzebacz,
a z garnków są hełmy rycerzy.
Ale kto w te czary nie uwierzy?**

To jest teatr.

**A teatr jest po to,
żeby wszystko było inne niż dotąd.
Żeby iść do domu w zamyśleniu,
w zachwycie.
I już zawsze w misce księżyc widzieć...**

Joanna Kulmowa

TEMAT MIESIĄCA: T E A T R

TEATR SPEŁNIA MARZENIA

Teatr to magia. Świat, w którym dzieją się wyjątkowe rzeczy. Kto nie chciałby im ulec? Moim marzeniem zawsze było być częścią tej magii.

Często oglądając przedstawienia, czy to w szkole, teatrze, czy w telewizji, myślałam, jakby to było samemu znaleźć się na miejscu występujących. Od zawsze chciałam stanąć na prawdziwej scenie przed wielką publicznością. Do kółka teatralnego zapisałam się dopiero w drugiej klasie, a przecież już od przedszkola bardzo lubiłam występować. Bałam się jednak, że sobie nie poradzę w nowym otoczeniu w szkole. Jednak w drugiej klasie już się odważyłam i stałam się członkiem naszej szkolnej grupy teatralnej.

Występ w prawdziwym teatrze to marzenie każdego młodego początkującego aktora. Nie spodziewałam się jednak, że taka okazja nastąpi tak szybko! Okazało się, że nasza grupa teatralna będzie brała udział w I Przeglądzie Teatrów Szkolnych „Podróże z historią – starożytność bajeczna” na Dużej Scenie Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego

w Wałbrzychu! Byliśmy tym bardzo podekscytowani! Mnie Przypadła główna rola faraona w naszym spektaklu. Była to ogromna odpowiedzialność i duże wyzwanie! Bardzo chciałam dobrze wypaść. Już w drodze do

tej zielonej charakterystyki.

Wreszcie kiedy postawiłam pierwszy krok na scenie - trema zżerała mnie najbardziej... ale pomyślałam sobie, że to tylko próba tylko taka trochę większa – generalna i wtedy



LAURA STRZAŁKA

„Teatr jest najważniejszą rzeczą na świecie,
gdyż tam pokazuje się ludziom,
jakimi mogliby być,
jakimi pragnęliby być, choć nie mają na to odwagi,
i jakimi są.”

Tove Jansson

teatru w autokarze czułam wielką treść. W teatrze za kulisami pani Iwona Banaś uprzedziła nas, żebyśmy głośno nie rozmawiali, ponieważ na sali widowiskowej słyszał każdy nasz szept, bo tak jest skonstruowana scena. Wszyscy byliśmy bardzo zdenerwowani, ale było też bardzo zabawnie. Moja koleżanka Iza, grająca Horsa, całą twarz miała pomalowaną na zielono i wyglądała trochę jak kosmitka z Marsa. Z nerwów zdarzało jej się przecierać czoło, przez co zmyła sobie odrobinę

poczułam się o wiele swobodniej. Poszło mi jak z płatka. W pewnej chwili zapomniałam tekstu, ale przeszłam się powoli po scenie, zastanowiłam chwilę i wszystko sobie przypomniałam. Były oczywiście jeszcze grupy teatralne z innych szkół. Spotkałam wielu znajomych ze Szkoły Podstawowej nr 28 i poznałam również nowych ludzi. Podziwialiśmy kunszt aktorski małej dziewczynki, która na scenie zrobiła fikółka! W pamięć zapadł nam bardzo zabawny aktor z Czech o imieniu Irka.

Po spektaklach odbyło się spotkanie Jurorów, podczas którego wybrali oni najlepsze spektakle. Przedstawienie przygotowane przez grupy teatralne z naszej szkoły zyskały uznanie oceniających. Na końcu wśród zgromadzonej publiczności zorganizowano głosowanie na najlepszego aktora. Okazało się, że jako aktor zdobyłam największą liczbę głosów publiczności! Była to dla mnie najważniejsza nagroda w życiu! Mam nadzieję, że kiedyś jeszcze podobną dostanę.

Laura Strzałka

TEMAT MIESIĄCA: T E A T R

OD SCENARIUSZA DO PRZEDSTAWIENIA

**„Teatr uczy nas żyć,
Życie nas uczy udawać.
Teatr - wielka to sprawa.
Patrz, słuchaj, najlepiej graj.”**

Tworzenie przedstawienia to niełatwa sprawa! Potrzebny jest scenariusz, w którym jest zawarta fabuła przedstawienia, oraz - oczywiście - dialogi, a całym przedsięwzięciem teatralnym kieruje reżyser. Reżyseria to realizacja sztuki teatralnej, stworzenie scenografii, czyli takiej oprawy przedstawienia, wystroju sceny, rekwizytów, kostiumów, a przede wszystkim dobór aktorów i podział ról. I teraz zaczyna się najlepszy punkt tworzenia przedstawienia, czyli próby.

Kiedy przygotowujemy przedstawienie z kółkiem teatralnym próby są moim ulubionym etapem przygotowań. Aktorzy uczą się swoich ról, muszą być skupieni na tekście i na gestach, czyli tzw. grze aktorskiej. Kiedy nadchodzi dzień premiery sztuki, wszyscy grający w przedstawieniu przechodzą wcześniej, aby przebrać się w kostiumy, podać charakteryzacji i przygotować do premiery. Wracając do strojów, to każdy marzy, aby włożyć suknię lub inny kostium i w nim zagrać. Występowanie w stroju daje możliwość lepszego wczucia się w rolę. Kiedy przychodzi czas, aby stanąć na scenie przed publicznością, wtedy pojawia



fot. Sławomir Skonieczny

W NASZEJ SZKOLE WYSTAWIAMY PRZEDSTAWIENIA, DO KTÓRYCH SCENARIUSZE PISZE PANI MAGDALENA KLIMCZAK. CZASEM SĄ TO ADAPTACJE UTWORÓW LITERACKICH

się trema. Ja, aby pozbyć się strachu przed spektaklem mówię sobie, że dam radę i to pomaga! Wreszcie zaczyna się przedstawienie. „Lecz co jest grane, czy dramat, czy skecz. Czy tragedia, czy farsa - któż zbada? Wiemy, jak mało kto, że odróżnia je to, w której chwili kurtyna opada...”

Teraz już wiecie, jak powstaje przedstawienie, aby obejrzeć godziną sztukę trzeba poświęcić wiele tygodni na przygotowania, a największą zapłatą za pracę aktora i trud przygotowań reżysera są brawa publiczności.

Laura Kycia

cytaty pochodzą z piosenki Z. Wodeckiego „Teatr uczy nas żyć”.



rys. Aleksandra Muraszkó

PRZEDSTAWIENIE WYMAGA RÓWNIEŻ DOBREJ SCENOGRAFII

TEMAT MIESIĄCA: T E A T R

TEATRALNE LALKI

Teatr to przede wszystkim kontakt człowieka z człowiekiem, który często odbywa się za pośrednictwem lalki. Aktor używa jej głosu, emocji, animuje, to znaczy ożywia. Sprawia, że mamy wrażenie, że ona żyje, złości się lub cieszy.

Obecnie w naszych teatrach używane są przede wszystkim cztery rodzaje lalek. Oto ich krótka charakterystyka:

JAWAJKA – lalka, dzięki której aktor ma bardzo wiele możliwości pokazania ruchu. Głowa jawajki

osadzona jest na kiju, rączki zaś połączone są za pomocą drutów, tak zwanych czempurytów. Ta lalka animowana jest nad parawanem i pochodzi z Azji. Można ją zobaczyć w najnowszym przedstawieniu wystawianym przez wałbrzyski Teatr Lalki i Aktora zatytułowanym *Kopciuszek*.

MARIONETKA – jest lalką poruszaną od góry za pomocą nitek lub drucików zawieszonych na tzw. krzyżaku. Każda linka jest przymocowana do innej, oddzielnej części ciała marionetki i przy ruchu krzyżaka są one

fot. Sławomir Skonieczny



PACYNKA

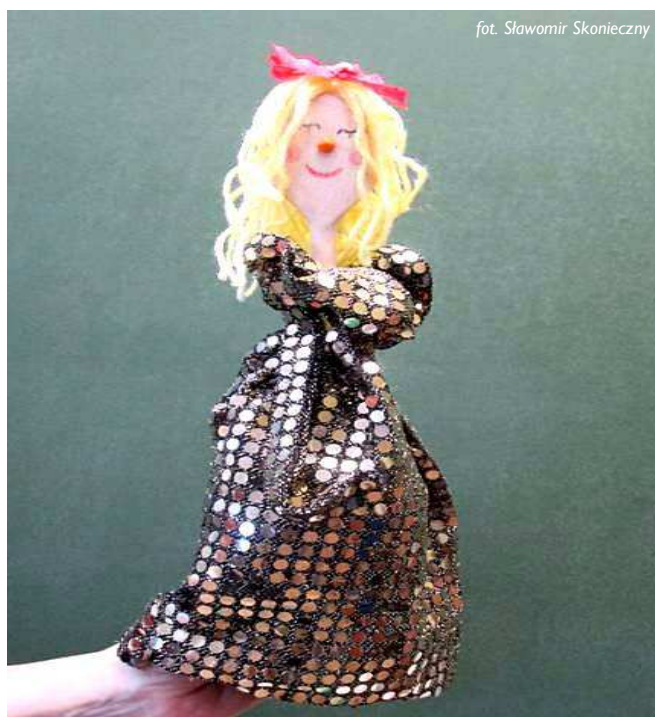
poruszane. Aktor animujący marionetkę nie musi się chować za parawanem, lalka widoczna jest dla publiczności w całości.

KUKIEŁKA albo **KUKŁA** – lalka teatralna sztywno osadzona na kiju zwanym gabitem, którym porusza aktor animator. Kukielka wyróżnia się zamachowymi ruchami kończyn. Używana w różnego rodzaju szopkach; jej odmianą w przedstawieniach folklorystycznych jest kukła zmechanizowana.

PACYNKA – rodzaj lalki teatralnej nakładanej na dłoń jak rękawiczka i poruszanej palcami aktora-animatora. W przypadku lalek o większych rozmiarach aktor umieszcza dłoń w głowie pacynki, kontrolując jej mimikę. Ciało pacynki jest wtedy zawieszane na jego przedramieniu. Najprostsza pacynka to rękawiczka lub skarpetka naciągnięta na rękę. Pacynka pochodzi z Dalekiego i Bliskiego Wschodu.

Magdalena Klimczak

fot. Sławomir Skonieczny



KUKIEŁKA

TEMAT MIESIĄCA: T E A T R

AKTORSTWO TEATRALNE A AKTORSTWO FILMOWE

„Film to lipa, tam nawet amator może zagrać, jak jest dobry reżyser. Zagrać 200 przedstawień na scenie tak samo – to jest profesjonalizm.” *

Czy to prawda? Przeszukałem Internet i znalazłem dwie opinie. Stefan Jaracz w *Sztuce aktora i pracy aktora* pisze:

„Obserwując sztukę aktora, która polega na ruszaniu się i mówieniu, laik nie widzi żadnej realnej przeszkody w opanowaniu tej sztuki, skoro każdy w życiu robi to samo: tak samo chodzi, tak samo mówi. To jednak pozory. Jest to bardzo trudny do opanowania instrument sztuki aktorskiej. Tym instrumentem jest ciało aktora. Poznanie zalet, wad, możliwości swego ciała jako instrumentu aktorskiego jest pierwszym zasadniczym obowiązkiem aktora.”

A Zbigniew Pitera w książce *Dzieje gwiazdy* dodaje:

„Gwiazda filmowa nie musi mieć talentu aktorskiego,

musi mieć jednak wygląd, czar, urok. Kandydat na aktora filmowego powinien odpowiadać pewnym warunkom, które są niezbędne, by zrobić z niego gwiazdę. Rzecz w tym, że gwiazdę można sfabrykować. Natomiast talentu aktorskiego sfabrykować się nie da, można go tylko rozwinąć, wykształcić. Dzięki pracy, praktyce, zdolnościom, ambicjom gwiazda może przekształcić się w lepszego lub gorszego aktora. I odwrotnie - znakomity aktor może, spełniając określone warunki, stać się także gwiazdą. Aktor filmowy gra samego siebie, jego ekranowy mit jest nierozdzielny, nawzajem na siebie oddziałują, nieustannie potęgują swą atrakcyjność. Życie prywatne gwiazdy filmowej musi nie tylko harmonizować z jej mitem, ale na każdym kroku je podsycać.”

Ciekawy opis pracy aktora filmowego i teatralnego znalazłem na stronie



AKTOR TEATRALNY NIE MOŻE SOBIE POZWOLIĆ NA BŁĄD

zawodowe.com. Przytaczam ją w całości:

„Aktor ma za zadanie wczuć się w odgrywaną rolę tak, aby widzowie utożsamiali go z odgrywaną postacią. Grając w filmie bądź sztuce musi wywołać w widzach oczekiwane emocje, nie może pozostawiać ich obojętnymi. Aby to osiągnąć, posługuje się gestami, mimiką twarzy, grą całego ciała, modulacją głosu. Podstawowym wymogiem stawianym przed aktorem jest jego wiarygodność i naturalność.

Osoby chcące pracować

w zawodzie aktora (teatralnego lub filmowego) muszą być przede wszystkim śmiałe i opanowane - jeśli chcą pracować w teatrze muszą znieść presję oglądającego je tłumu, zaś podczas pracy na planie filmowym muszą być gotowe na kręcenie licznych powtórek oraz stres związany z pracą z kamerą.

Od aktora teatralnego wymagana jest doskonała pamięć, która umożliwi mu zapamiętanie całego tekstu, a także umiejętność odgrywania na żywo tej samej roli po kilka razy. Aktor filmowy nie musi zapamiętywać na raz całego tekstu i może liczyć, że w razie pomyłki na planie, można będzie powtórnie nakręcić daną scenę. Równocześnie jednak musi się liczyć z tym, że w zależności od np. warunków pogodowych czy dostępności danego terenu i pomieszczeń, plan pracy na dany dzień często ulega zmianie.”

A jakie jest Wasze zdanie?

Adam Michalski

* Jerzy Turek, „Rzeczpospolita” nr 11/2005



AKTORZY FILMOWI W RAZIE POMYŁKI MOGĄ POWTÓRZYĆ UJĘCIE

5 PYTAŃ DO...

WARTO CHODZIĆ NA SPEKTAKLE TEATRALNE

- **Doświadczenia w obcowaniu z publicznością pomagają w otwarciu się, ludzie są odważniejsi w kontaktach z innymi - mówi w rozmowie z Piątką na Szóstkę dyrektor Teatru Lalki i Aktora, pan Zbigniew Prażmowski.**

Skąd wzięło się u Pana zainteresowanie teatrem?

Całe życie bardzo lubiłem chodzić do teatru. Już w podstawówce uczestniczyłem w zajęciach grupy teatralnej, brałem udział w przedstawieniach szkolnych. To mnie bardzo rozwijało i pomyślałem, że warto to moje doświadczenie i pasję kontynuować. Dlatego postanowiłem zdawać do szkoły teatralnej.

W naszej szkole działa grupa teatralna. Czy Pana zdaniem udział w takich zajęciach może ułatwić zostanie aktorem?

Myślę, że takie zajęcia są bardzo ważne nie tylko po to, żeby zostać aktorem. Doświadczenia w obcowaniu z publicznością pomagają w otwarciu się, ludzie są odważniejsi w kontaktach z innymi. Często się zdarza, że pomimo uczęszczania na zajęcia aktorskie ludzie wybierają inny zawód. Jeśli jednak ktoś ma pasję i chce zostać aktorem, to bardzo ważne, żeby już od najmłodszych lat ją w sobie podtrzymywać. Chodzić do teatru, oglądać spektakle, dużo czytać o teatrze, żeby później być wszechstronnym aktorem.

Czym się różni teatr lalek od innych teatrów?

Bycie aktorem-lalkarzem jest trudniejszym zawodem. W teatrze dramatycznym aktorzy wychodząc na scenę, muszą nauczyć się tekstu i grają. Aktor-lalkarz nie dość, że gra sam, to jeszcze musi grać przedmiotem. Bardzo dużo się śpiewa. Teatr lalek jest postrzegany jako gorszy teatr, ale aktor-lalkarz musi być w swojej pracy wszechstronniejszy, musi dbać o siebie pod wzglę-

dem fizycznym, być bardziej sprawny i bardziej wyedukowany. Myślenie, że w teatrze lalek ogląda się tylko spektakle dla dzieci jest błędem. Gra się dla wszystkich. Teatr lalek to jest teatr formy, w którym gra się z przedmiotem, najczęściej z lalką. Aktorzy-lalkarze mają taką zdolność, że jak dostaną do ręki jakiegokolwiek przedmiot, to jest on zawsze po coś. Nie jest tak, że jest on przypadkowy. Teatr lalek jest pełniejszym teatrem, bo można się wypowiedzieć w szerszy sposób i w różnych technikach.

Czy jako aktorowi łatwiej jest pełnić funkcję dyrektora?

Czasami jest łatwiej, czasami trudniej. Jeśli współpracuje się z kolegami aktorami jest trudno, ponieważ aktorzy mają wtedy od dyrektora większe oczekiwania. Myślę, że skoro on jest aktorem, to w większym stopniu będzie zaspakajał ich potrzeby. A dyrektor jest nie tylko szefem artystycznym, ale także administratorem. Dzięki temu, że z wykształcenia jestem aktorem, znam bardzo wielu ludzi ze środowiska teatralnego, mam kontakty z reżyserami i ludźmi ze środowiska, a to jest podstawą do tego, żeby teatr funkcjonował, i można było zapraszać ciekawych reżyserów i ludzi, którzy tworzą teatr.

Czy pełnione przez Pana stanowisko umożliwia występowanie na scenie?

Umożliwia, ale niestety nie ma na to czasu. Grałem w naszym teatrze w paru spektaklach, teraz niestety nie mam na to czasu. Zdarza się, że biorę udział w projektach, które nie wymagają dużej ilości czasu. Bardzo lubię grać na scenie, ale obecnie nie występuję w żadnym przedstawieniu. Mamy w repertuarze *Bajkę o szczęściu*, w której będzie za mnie zastępstwo. W *Królowej Śniegu* i *Opowieści Wigilijnej* reżyserzy nie chcą się zgodzić na zastępstwo, bo moja charakterystyczność jest ważna w tych spektaklach. Są one jednak grane bardzo rzadko.



foto. z archiwum Z. Prażmowskiego

Dlaczego warto chodzić na spektakle do teatru lalek?

W ogóle warto chodzić na spektakle, ale do teatrów profesjonalnych. Nie warto chodzić na sztuki wystawiane przez tzw. teatry edukacyjne, bo są to zazwyczaj grupy amatorskie, które są skierowane głównie na zarobek. Natomiast w teatrach spektakle przygotowywane są przez specjalistów: profesjonalnych reżyserów i aktorów i są przygotowywane z dbałością o widza. Tak, żeby przekaz był właściwy, żeby włączać w to element edukacyjny i moralny. Myślę, że teatr profesjonalny jest bardzo wartościowy, daje inne spojrzenie na świat. Warto chodzić do teatru, żeby rozwijać się duchowo.

Jakie przedstawienie szczególnie poleciłby Pan naszym czytelnikom?

Polecam wszystkie spektakle w naszym teatrze. Moim zdaniem, i zdaniem krytyków, są bardzo wysokiej jakości. Zapraszam na najnowszą premierę - *Kopciuszka*, w którym można obejrzeć już dawno nie widziane klasyczne lalki - i przedostatnią, która została okrzyknięta jednym z najlepszych spektakli lalkowych w Polsce. Spektakl *Władca skarpetek* brał udział w wielu konkursach i zdobywał nagrody, a w miesięczniku *Teatr* nazwano go najlepszą propozycją w teatrze lalek w Polsce w ostatnim czasie. Uważam, że te dwie ostatnie premiery na pewno wszystkich zadowolą.

Dziękujemy za rozmowę.

rozmawiała Julia Makowska i Laura Kycia

TEMAT MIESIĄCA: T E A T R

Okiem nauczyciela:

fol. Sławomir Skonieczny



**Pani Elżbieta Wróbel,
nauczyciel kształcenia
zintegrowanego:**

We współczesnym świecie telewizji i Internetu coraz mniej ludzi szanuje i docenia wartość sztuki teatralnej, mimo tego, że teatr towarzyszy nam od wielu, wielu lat. Niektórzy uważają teatr za przestarzały rodzaj sztuki,

co oczywiście nie jest prawdą.

Teatr związany jest z tradycją, już od wieków wpływał na kulturę społeczeństwa. Chodzenie do teatru stwarza możliwość stykania się z kulturą, kształtuje nas, rozwija zdolności komunikacyjne, wyobraźnię i kreatywność. Sztuki teatralne stwarzają wspaniałą okazję do wzbogacenia wiedzy na temat popularnych utworów literackich. Będąc w teatrze, mamy okazję do poznania wielu ciekawych ludzi.

Wielkim atutem jest to, że w teatrze mamy do czynienia z żywą grą aktorską. Sztuka, która jest wystawiana na scenie jest atrakcyjniejsza, ponieważ wszystkie efekty, emocje, akcje przedstawione są na żywo. Scenografia jest jednym ze składników, który ma wpływ na odbieranie przez nas danej sztuki. W teatrze wszystko jest bardziej realistyczne i łatwiej jest nam wczuć się w sytuację bohatera.

Teatr dla najmłodszych widzów ma wiele odmian i warto już od najwcześniejszych lat zaznajamiać z nim dzieci. Dzięki teatrowi dziecko uczy się rozpoznawać i nazywać stany emocjonalne innych ludzi jak i swoje. Uczy się również wyrażania swoich emocji. Teatr jest jednym z najlepszym sposobów rozrywki, który wpływa na pozytywny rozwój osobowości i kształtuje zachowania. Teatr może nas wiele nauczyć. Mamy możliwość poznania historii, dzieł literackich itp. Uważam, że my dorośli: nauczyciele, rodzice powinniśmy podejmować działania zachęcające dzieci do pójścia do teatru. Musimy stwarzać sytuacje, w których dzieci wybiorą spotkanie z żywą kulturą zamiast spędzanie czasu przed komputerem i telewizorem.

Elżbieta Wróbel

DLACZEGO WARTO



**Natalia Kuleszko
klasa IV b:**

Do teatru warto się wybrać z wielu powodów. Można się tam wiele nauczyć, pożytecznie i miło spędzić czas i obejrzeć bardzo ciekawe przedstawienia. Lubię chodzić do teatru na moje ulubione bajki.



**Mateusz Konieczny
klasa V b:**

Dlatego, że są tam fajne spektakle i każdy na pewno znajdzie coś dla siebie. Dla dzieci jest teatr lalek, a dla dorosłych teatr dramatyczny. Warto pójść i zobaczyć swoją ulubioną sztukę graną na żywo.



**Marcel Alot
klasa VI d:**

Zaletą teatru jest występ aktorów na żywo. W niektórych sztukach aktorzy prowadzą dialog z publicznością i wtedy stają się częścią przedstawienia. Można też zobaczyć ciekawą scenografię i kostiumy.



**Nikola Mikiczak
klasa IV a:**

Warto chodzić do teatru, aby obejrzeć przedstawienie, bo można zobaczyć grę aktorów na żywo. Zawsze jest tam fajna atmosfera. W teatrze podoba mi się wystrój sceny, bo zawsze jest bardzo ładny.

TEMAT MIESIĄCA: T E A T R

CHODZIĆ DO TEATRU?

Izabela Olejnik

klasa V a:

Głównym powodem, dla którego warto chodzić do teatru jest ten, że można tam zobaczyć aktorów na żywo. Dlatego wolę chodzić do teatru, a nie do kina. Bardzo podobał mi się spektakl o Tomku Sawyerze.



Mateusz Jasiński

klasa VI a:

Warto chodzić do teatru, ponieważ można obejrzeć różnych aktorów i poznać różne opowieści. Możemy iść do teatru na naszą ulubioną sztukę i oglądać aktorów na żywo. To lepsze niż telewizja.



Emilia Krzyżańska

klasa IV a:

Dzięki teatrowi możemy ćwiczyć swoją wyobraźnię, bo nie pokazują wszystkiego tak jak w filmach. Można też zobaczyć wspaniałe kostiumy i grę aktorów na żywo. Polecam wszystkim chodzenie do teatru.



Anna Bzowa

klasa VI d:

W teatrze można spotkać prawdziwych aktorów na scenie, dzięki czemu przeżywamy bardziej ich przygody. Dlatego warto do niego chodzić. Poza tym w teatrze jest przyjemnie, ciekawie, a czasami śmiesznie,



Okiem ucznia:

Mateusz Podgórny,

uczeń klasy V b:



foto: Sławomir Skonieczny

Zarówno teatr jak i kino stanowią popularną formę rozrywki w dzisiejszych czasach. Jednak to kino jest bardziej rozpowszechnione i do niego częściej uczęszczamy. Także szkoły częściej proponują nam wyjścia z klasą do kina niż do teatru, może to dlatego, że film zapewnia nam więcej emocji czy efektów specjalnych. Zarówno aktor filmowy jak i teatralny mają nam do przekazania te same emocje i podobne przeżycia. Jednak praca aktora teatralnego jest trudniejsza. To on, grając postać, przekazuje nam swoje emocje i uczucia na żywo, w sposób bezpośredni, pozwalając nam wczuć się w rolę granego przez siebie bohatera. Jego praca jest trudniejsza z tego względu, że w spektaklu teatralnym nie można nic powtórzyć, nie ma powtórnych ujęć. Wszystko dzieje się na żywo, jeśli mimo wszystko coś nie wyjdzie, aktor musi grać dalej nie dając poznać po sobie ewentualnej pomyłki lub tego, że coś poszło nie tak jak powinno. Aktor teatralny musi improwizować, aktor filmowy zawsze może powtórzyć ujęcie. Próby do spektakli odbywają się na długie miesiące przed ich premierą i wymagają od aktorów dużo wysiłków i poświęcenia dużej ilości czasu.

Moim zdaniem warto jest chodzić do teatru. Teatr zapewnia zupełnie inny obiór sztuki niż film. Sztuka teatralna jest prawdziwsza niż film, wymaga od aktora więcej pracy, jego pełnego zaangażowania. Teatr ukazuje inny magiczny, zaczarowany świat, przedmioty nabierają nowych znaczeń. Aktor teatralny posługuje się symbolem i gestem, wprowadza widza w inny świat, a to nie zawsze udaje się aktorowi filmowemu. Dla wielu aktorów gra w teatrze jest całym ich światem, nie wyobrażają sobie pracy gdzie indziej, czy chociażby gry w filmach. Teatr uczy i rozwija, dlatego zachęcam do chodzenia do teatru. My w Wałbrzychu mamy Teatr Dramatyczny im. Szaniawskiego oraz Teatr Lalki i Aktora, w którym wystawiane sztuki są kierowane do dzieci i młodzieży. Często możemy tam zobaczyć wystawiane lektury szkolne, dzięki czemu możemy je lepiej zrozumieć.

Mateusz Podgórny

KĄCIK NAUKOWY

(...) POLSZCZYŻNA JEST ZOBOWIĄZANIEM, A DLA NIEKTÓRYCH PASJA *

W bieżącym numerze proponuję przyjrzeć się zasadom ortografii. Skąd się wzięły pewne litery w naszym języku?

Wuz czy wóz? Skąd się wzięło ó?

Do połowy XV wieku każda polska samogłoska występowała w dwu postaciach: w niektórych formach była wymawiana długo, w innych krótko. Nasi prapradziadowie mówili na przykład: miaał, czytaał, śnieeg czy wooz albo seer. Te podwojenia literowe często pojawiały się także w zapisywanych tekstach, a oznaczały samogłoski a, e, o długo wymawiane.

Jednak w drugiej połowie XV wieku samogłoski przestały się różnić czasem wymawiania - wszystkie były krótkie, Polacy zaczęli wyróżniać je za pomocą odmiennej barwy dźwięku: pierwotnie długie a złało się w wymowie z o (mioł, czytoł), pierwotnie długie e - z i lub y (śniig, syr), natomiast pierwotnie długie o z u (wuz, stuł).

Do naszych czasów wymowa *mioł, czytał, śniig, syr* utrzymała się tylko w gwarach, za to brzmieniowe zlanie się dawnego długiego o z u stało się normą. Mówimy wszyscy: wuz, stuł, wrug, duł, krul, stug (aż oczy bołą, gdy patrzę na taki zapis). Jednak

zapisując je przez o z kreską - wóz, stół, wróg, dół, król, stóg, ujawnia się pierwotny związek z o *długim*.

Trzeba także dodać, że pierwotne o jest wspólne dla wszystkich języków słowiańskich. Nasza *góra* w języku czeskim to *hora*, a w języku rosyjskim *gora*.

Dlaczego morze i może? Skąd się wzięło rz?

Dawno temu Polacy, a do tej pory inni Słowianie, np. Czesi lub Polacy ze Śląska Cieszyńskiego, wymawiali *rz* jak *rż*, np. *prżibyt, prżitel* (*przybyć, przyjaciół*). W języku polskim ż stawało się coraz mocniejsze fonetycznie, natomiast *r* słabło, aż doszło

do tego, że zanikło zupełnie. W efekcie wyrazy z *rz*, takie jak *morze, górzysty, wrzask* wymawiane są jak *może, życie, żeby, żaba*. Ujawnia się to w niektórych rodzinach wyrazowych, np. *morze-morski, górzysty - góra, piekarz - piekarski*. I ten właśnie fakt, jak i począce łączności z innymi językami słowiańskimi nakazują, by utrzymać w piśmie *rz*.

Tak więc wszyscy przeciwnicy ó i rz: trzeba się uczyć ortografii, bo na razie żadnych zmian nie będzie!

Magdalena Klimczak

Tekst opracowany na podstawie książki Jana Miodka „Abc polszczyzny“

* myśl Czesława Miłosza

MATEMATYKA NIE TYLKO DLA ORŁÓW

Na lekcjach matematyki poznaliście już, jak odkryć, nie wykonując dzielenia, czy dana liczba jest podzielna przez 2, 3, 5 i 10. Chciałabym Wam przedstawić, jak sprawdzić podzielność liczby przez jedenaście. Sposób wydaje się bardzo ciekawy i łatwy. Zachęcam do zabawy i pokazania „sztuczki” znajomym i rodzicom. Zaskoczcie wszystkich swoimi zdolnościami w dzieleniu przez jedenaście.

Jak sprawdzić bez używania kalkulatora, czy dana liczba jest podzielna przez 11? Aby sprawdzić czy liczba całkowita np. 413216 jest podzielna przez 11, należy:

1. Obliczyć sumę cyfr stojących na miejscach nieparzystych:

$$4 + 3 + 1 = 8.$$

2. Obliczyć sumę cyfr stojących na miejscach parzystych:

$$1 + 2 + 6 = 9$$

3. Obliczyć różnicę między otrzymanymi wynikami: $9 - 8 = 1$.

4. Sprawdzić, czy powyż-

szy wynik, tj. liczba 1 jest podzielny przez 11. Jeśli nie, to sprawdzana liczba nie jest podzielna przez 11, jeśli tak, to jest podzielna przez 11.

Liczba 413216 nie jest podzielna przez 11, bo w punkcie trzecim otrzymaliśmy liczbę 1, która nie jest podzielna przez 11.

Sprawdźmy, teraz czy liczba 413215 jest podzielna przez 11.

1. Suma cyfr stojących na miejscach nieparzystych: $4 + 3 + 1 = 8$.

2. Suma cyfr stojących na miejscach parzystych:

$$1 + 2 + 5 = 8.$$

3. Różnica pomiędzy otrzymanymi wynikami: $8 - 8 = 0$.

4. Ponieważ 0 jest podzielne przez 11, więc liczba 413215 też jest podzielna przez 11.

Prawda, że łatwe? Spróbujcie na paru innych liczbach, a sami się o tym przekonacie.

Życzę miłej zabawy!

Aneta Okonowska

K A C I K R E L I G I J N O - E T Y C Z N Y

TEATR W KATECHEZIE

Na katechezie często mamy do czynienia z szeroko pojętym tematem teatru. Dzieci wcielają się w różne postacie biblijne podczas katechez, odgrywają krótkie scenki dramatyczne, czytają teksty biblijne z podziałem na role, w których odpowiednią modulacją głosu muszą przekazać ich treść i emocje.

Podczas katechez, szczególnie w młodszych klasach dzieci śpiewają piosenki religijne z towarzyszącymi im odpowiednimi gestami, które ubogacają treść piosenek, a także wprowadzają element ruchu niezbędny u młodszych dzieci.

Każdego roku przed Świętami Bożego Narodzenia uczniowie biorą udział w jasełkach. Przebierają się wtedy za postacie: Maryi, Świętego Józefa, aniołów, pasterzy, trzech króli, przedstawiając historię narodzin małego Jezusa w betlejemskiej szopce.

Przed Świętami Wielkanocnymi uczniowie przygotowują wielkanocny apel słowno-muzyczny, w którym mają za zadanie wprowadzić wszystkich oglądających w podniosły nastrój Wielkiej Nocy, podczas której Jezus zmarł i zmartwychwstał.

„Plejada Świętych - Wielkie Imieniny” jest również wielkim wyzwaniem i doskonałą okazją do zaprezentowania swoich zdolności aktorskich,



foto: Sławomir Skonieczny

ponieważ uczeń nie tylko przebiera się za postać Świętą, ale musi ciekawie opowiedzieć o swoim świętym i zaprezentować jego postać przed widownią. Być aktorem, czyli stanąć na scenie i odegrać swoją rolę, lub nawet krótką scenkę w klasie przed swoimi kolegami, rodzicami, nauczycielami, nie jest łatwo. Wie o tym każdy, kto mógł choć

raz to zrobić. Trzeba nie tylko dobrze nauczyć się swojej roli i pilnie chodzić na próby, aby ją udoskonalić, ale przede wszystkim opanować wstyd i treść. A to jest chyba najtrudniejsze. Ale warto przełamywać te trudności, aby później stanąć na środku i zdobyć gromkie brawa!

Katarzyna Żurek

NA RELIGII RÓWNIEŻ MOŻEMY MIEĆ STYCZNOŚĆ Z TEATREM. JASEŁKA BOŻONARODZENIOWE ODBYWAJĄ SIĘ W NASZEJ SZKOLE CO ROKU.

CZYM JEST ETYKA?

W naszej szkole od dwóch lat odbywają się zajęcia z etyki. Wielu z was pytało, co to za przedmiot? Czego uczymy się na takich spotkaniach? Czy to tylko alternatywa dla uczniów, którzy nie korzystają z religii, czy to inny jej rodzaj?

Chciałabym przybliżyć wam ten temat - być może będziecie chcieli podjąć decyzję... Etyka to dział nauki zajmujący się normami i zasadami postępowania, tym, jak traktujemy innych

ludzi, co o nich sądzimy, mówimy i jak oceniamy, jak widzimy siebie w grupie rówieśników lub w rodzinie. W jaki sposób podejmujemy decyzje o tym, co dobre, a co złe, co zrobić, żeby inni nas lubili, żeby chcieli się z nami przyjaźnić i - w końcu - jak postępować, żebyśmy czuli się naprawdę szczęśliwi.

Może do tej pory myślałeś, że takich rzeczy nie można nauczyć się żadnej szkole? Że tylko popełniając błędy, za które płacisz ty i inni można się czegoś nauczyć? I jak można dostać ocenę z bycia dobrym człowiekiem lub lo-

jalnym przyjacielem? To trochę bardziej skomplikowane. Tak do końca nie można tego wykuć na blachę, ale można na zajęciach etyki usłyszeć parę ciekawych historii, które pomogą znaleźć odpowiedź na przytoczone pytania. Można rozmyślać i oceniać postępowanie bohaterów tych historii, a potem zastanowić się, czy to nie przypomina czegoś, co przytrafiło się nam. Zobaczycie, że łatwiej wtedy wyciągnąć wnioski, kiedy sytuacja nie dotyczy nas osobiście w danej chwili, a potem łatwiej postąpić

mądrzej i słuszniej kiedy stanimy przed podobną sytuacją lub wyborem.

W tym miejscu co miesiąc będziecie mogli przeczytać jedną z takich historii, a potem zapytać, czy to właśnie nie było o mnie? Jak wtedy postąpiłem? Czy mógłbym się tym pochwalić czy raczej chcę o tym zapomnieć? A może uda się jeszcze coś zmienić i naprawić? Bo to czasem etyka uczy nas, jak żyć w zgodzie z innymi i z sobą samym.

Zapraszam na etykę i do czytania moich tekstów.

Iwona Kis

W ZDROWYM CIELE ZDROWY DUCH

PIĄTKA CHODZI PIESZO

W ramach realizacji szwajcarsko - polskiego programu współpracy pt. „Zapobieganie nadwadze i otyłości oraz chorobom przewlekłym poprzez edukację społeczeństwa w zakresie żywienia i aktywności fizycznej” ogłoszony został szkolny konkurs *Piątka chodzi pieszo* na najciekawszą relację z wycieczki pieszej zamieszczoną na stronie internetowej szkoły. Przedstawiamy dwie relacje.

Ekstremalna wycieczka

W ostatnim dniu września dwie klasy piąte wyruszyły na spotkanie z przyrodą szlakiem turystycznym wiodącym ze schroniska Andrzejówka do ruin zamku Radosno. Z mapy znajdującej się obok schroniska dowiedzieliśmy się, że znajdujemy się w paśmie Gór Suchych. Następnie w bojowym nastroju wyruszyliśmy, aby przemierzyć zielony szlak. Po drodze uważnie obserwowaliśmy otoczenie, wsłuchując się w szemrzący strumyk i śpiew ptaków. Jak

typowi naukowcy - przyrodnicy korzystaliśmy z informacji zamieszczonych na tablicach wzdłuż drogi (ścieżka przyrodnicza), by dokładnie poznać faunę i florę tego terenu.

Gdy doszliśmy do Chatki Mariana postanowiliśmy chwilę odpocząć i udokumentować postój zrobieniem pamiątkowych fotografii. Po pięciu minutach wyruszyliśmy w dalszą drogę żółtym szlakiem do przystanku nr 8, gdzie szlak skręca w lewo.

I zaczęło się... Prawie pionowe podejście pod górę sprawiło, że niektórzy od razu chcieli się poddać. Jedni jęczeli, inni dziarsko wykrzykiwali: „Damy radę!”, jeszcze inni w ciszy starali się nie pośliznąć i nie zjechać z powrotem na dół.

Czuliśmy się trochę jak Indianie albo uczestnicy ekstremalnej wyprawy zorganizowanej przez Wojciecha Cejrowskiego, przechodząc przez strumyki i brodząc wśród bardzo wysokich traw – na leśnych ścieżkach. Po trudach wspinaczki w końcu dotarliśmy do ruin zamku Radosno położonych na stromym wzniesieniu (770 m



fot. Sławomir Skonieczny

CHŁOPCY Z V A SZUKAJĄ WŁAŚCIWEGO SZLAKU

n.p.m.) wśród gęstych lasów. Do dzisiejszych czasów dotrwała jedynie kamienna wieża, choć w średniowieczu był to ważny szlak handlowy. Po krótkim odpoczynku i podziwianiu widoków, rozpoczęliśmy drogę powrotną tym razem żółtym szlakiem. Wracając, podziwialiśmy szczyty - Suchawę i Waligórę.

Zmęczeni wędrówką zasiedliśmy przed schroniskiem do zdrowego drugiego śniadania. Wyciągnęliśmy „indiańskie” zapasy: jabłka, gruszki, napoje i kanapki.

Park Krajobrazowy Sudetów Wałbrzyskich zauroczył nas tak bardzo, że postanowiliśmy w czerwcu poznać kolejne osobliwości przyrodnicze tego terenu. Wszystkich uczniów zachęcamy do pieszych wędrówek i aktywnego spędzania czasu.

Szlakiem zamków

25 września 2014 roku klasa V a wybrała się na wycieczkę klasową. Najpierw uczniowie dotarli autobusem do Andrzejówki, a następnie urządzili sobie spacer do ruin zamku Rogowiec. Po drodze minęli dwa szczyty: Turzyna (895 m n.p.m.) oraz Jeleniec (902 m n.p.m.). Na Rogowcu (870 m n.p.m.) mieści się punkt widokowy, z którego piątoklasiści zobaczyli m. in. Borową - najwyższy szczyt Gór Wałbrzyskich. Po powrocie do Andrzejówki dzieci skorzystały z bufetu i najedzone ruszyły do ruin zamku Radosno. Na miejscu zachowały się jedynie fragmenty wieży. Po obejrzeniu pozostałości zamku, nadszedł czas na powrót: najpierw do schroniska, a następnie do szkoły.



fot. Ewa Piniás

KLASY V B I V D W TRASIE

uczniowie Vb i Vd

uczniowie Va

5 N A 6 P O L E C A

GRA K O M P U T E R O W A:



Zdjęcie gry pochodzi ze strony simsyciekawostki.blogg.pl

SIMS 3

Gra komputerowa „The Sims 3” to gra, w której stajemy się głową rodziny. W grze rozgrywkę rozpoczynamy od stworzenia postaci lub całej rodziny w kreatorze postaci. Po stworzeniu postaci mamy możliwość budowy lub zakupu domu. Pieniądze na start mamy przyznane w grze odgórnie, jednak musimy uważać z ich wy-

dawaniem bo nie możemy przekroczyć przyznanego limitu. Po wprowadzeniu się do domu, mogą spotkać nas różne niespodzianki, niekoniecznie miłe np. plaga gryzoni, owadów czy różne usterki domowe. Starsi członkowie rodziny muszą podjąć pracę, ponieważ w ten sposób zbierają fundusze niezbędne do życia i do zaspokajania bieżących potrzeb, tak jak w realnym życiu. Młodzi uczęszczają do szkoły.

W grze sami decydujemy o wyglądzie postaci - możemy nadać im kształt nosa, wybrać kolor oczu i inne elementy. Od nas zależy w co będą ubrani - czy będzie to strój sportowy czy wizytowy.

Gra „The Sims 3” dostępna jest na platformę PC, MAC. Gra dostępna jest w wersji podstawowej, ale można do niej dokupić dodatki podnoszące standard gry.

Mateusz Podgórny

K S I A Ź K A:

Zużka D. Zołzik

Opowiadania o Zużce to bardzo ciekawie i dowcipnie napisana lektura dla dzieci. Zużkę czyta się łatwo i szybko, ponieważ jest napisana dużą czcionką i krótkimi zdaniami. Książkę tę zaczęłam czytać już w I klasie i po raz pierwszy przy tej książce byłam w stanie skupić się na treści, a do tego wszystkie

historie Zużki są bardzo zabawne i czasami przypominają scenki z życia szkolnego. W książce co parę stron natrafiamy na ciekawe, chociaż czarno-białe obrazki, które świetnie ilustrują czytane historie. Szczepie polecam tę serię szczególnie pierwszoklasistom, to co innego niż czytanki w klasie. Zaczynij czytać, a zobaczysz, że nie

będziesz chciał przestać!

Laura Strzałka

Informacje o książce:

Seria opowiadań zaczynająca się od Zużka D. Zołzik...

Autor - Barbara Park

Tłumacz: Magdalena Koziej
Wydawnictwo -

Nasza Księgarnia

Wiek: 0-10 lat

Rok wydania: 2013

Oprawa: broszurowa

Format: 130x192mm



Zdjęcie okładki pochodzi ze strony www.zwierciadlo.pl

F I L M:

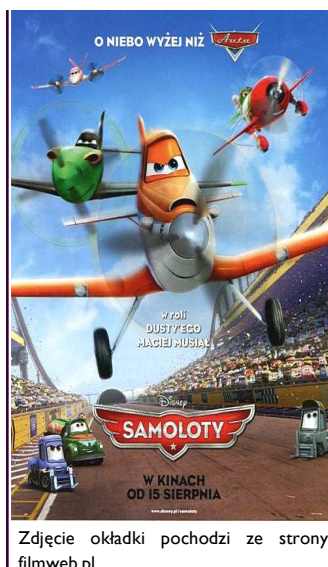
Samoloty

Film opowiada o samolocie rolniczym, który ma na imię Dusty. Mimo, że jest samolotem, Dusty cierpi na lęk wysokości, dlatego zwykle lata dość nisko. Pewnego dnia Dusty dowiaduje się o wielkim wyścigu samolotowym dookoła świata. Marzy mu się wzięcie udziału w takim wyścigu.

Dzięki swoim przyjaciołom udaje mu się w nim wystartować. Podczas wyścigu spotyka nowych znajomych.

Jak się skończy wielka przygoda Dusty'ego? Czy uda mu się ukończyć wyścig? Jakie przygody przeżyje na trasie? Tego wszystkiego dowiecie się, jak obejrzyście. Polecam.

Mateusz Podgórny



Zdjęcie okładki pochodzi ze strony filmweb.pl

Informacje o filmie:

Gatunek - przygodowy

Produkcja - USA

Czas trwania -

Premiera polska -

15 sierpnia 2013

Premiera światowa -

5 sierpnia 2013

Wytwórnia -

Walt Disney Pictures

Reżyseria - Klay Hall

Czas - 92 minuty

TAM SIĘ WARTO WYBRAĆ

WAŁBRZYSKIE TEATRY

W naszym mieście działają trzy teatry. Każdy z nich prezentuje inny repertuar, ale myślę, że wszyscy mieszkańcy Wałbrzysza znajdą coś odpowiedniego dla siebie.

Teatr Lalki i Aktora

Teatr mieści się na ulicy Buczka, niedaleko placu Magistrackiego. Można w nim zobaczyć spektakle z udziałem lalek, przeznaczone głównie dla dzieci, choć nie tylko. Minusem tego teatru jest to, że w większości przypadków spektakle grane w tygodniu odbywają się w godzinach porannych, czyli wtedy, kiedy jesteśmy w szkole. Ale dla chcącego nic trudnego:

zawsze można się wybrać w sobotę lub niedzielę. Bilet na przedstawienie kosztuje 15 złotych. Ostatnio głośno jest o spektaklu *Władca skarpetek*, który najpierw dostał nagrodę w 20. Ogólnopolskim Konkursie na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej, a pod koniec października „jego wartość artystyczną doceniło dwoje krytyków teatralnych: Jolanta Kowalska i Jacek Sieradzki, tytułując go w rankingu *Najlepszy, najlepsza, najlepszy* w sezonie 2013/2014 miesięcznika *TEATR* najlepszym przedstawieniem teatru lalkowego” o czym informuje strona internetowa teatru (teatrlalek.walbrzych.pl), którą polecamy.



fol. Sławomir Skonieczny

TEATR LALKI I AKTORA W WAŁBRZYCHU

Teatr Dramatyczny

Znajduje się na placu Teatralnym i prezentuje sztuki głównie dla osób dorosłych. Niedawno obchodził 50-lecie istnienia. Dla dzieci, a właściwie młodzieży, organizowane są co jakiś czas warsztaty teatralne. Ostatnią premierą Teatru jest

fol. Sławomir Skonieczny

sztuka zatytułowana „Męczennicy”. Informacje o repertuarze można znaleźć na stronie internetowej teatr.walbrzych.pl.

Teatr William Es

Teatr William Es istnieje od niedawna, ostatnio obchodzi swoje 10-lecie. Swoją siedzibę ma w Zamku Książ. Prezentuje sztuki zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych.

Placówka zajmuje się również organizacją różnych imprez kulturalnych na terenie naszego miasta. Niedawno aktorzy z teatru wystawili w naszej szkole spektakl *Kopciuszek*. Więcej informacji o teatrze można znaleźć na stronie facebook.com/Ogolno-polski.Teatr.William.Es. Moja siostra była w tym teatrze i serdecznie poleca jego odwiedzenie.

Julia Makowska



WAŁBRZYSKI TEATR DRAMATYCZNY IM. JERZEGO SANIAWSKIEGO

WIEŚCI Z MIASTA

50 - LECIE TEATRU DRAMATYCZNEGO

Pięćdziesiąt lat temu powstał w Wałbrzychu Teatr Dramatyczny im. Jerzego Szaniawskiego. Z okazji jubileuszu zaplanowano szereg imprez kulturalnych, w których brali udział również uczniowie naszej szkoły.

Początki

Scena teatralna w Wałbrzychu była już po wojnie, i znajdowała się w naszej dzielnicy. Nie był to jednak prawdziwy teatr. Ten powstał dopiero w roku 1964. Do tego czasu w Wałbrzychu istniała filia teatru z Jeleniej Góry. Wałbrzyszanie jednak nie byli z tego zadowoleni, bo chcieli mieć swój własny teatr. I tak 50 lat temu powstał Teatr Dramatyczny. Siedzibą obrano budynek, w którym kiedyś był zajazd, a potem szpital. Na potrzeby teatru oczywiście gmach został przekształcony i przysposobiony do potrzeb teatru. Pierwszą premierą, dokładnie 50 lat temu, była *Zemsta* Aleksandra Fredry.

Sukcesy

Wałbrzyski teatr jest bardzo ceniony w kraju. Jak mówi pani dyrektor teatru Dramatycznego, Danuta Marosz, można go z powodzeniem nazwać teatrem w drodze, gdyż bardzo często prezentuje swoje

przedstawienia w całej Polsce. Teatr nasz reprezentował też nasz kraj na konkursach zagranicą (m.in. w Paryżu, Wiedniu czy Berlinie), skąd przywiózł wiele nagród indywidualnych i zespołowych. Były to nagrody dla reżyserów i aktorów oraz za dekorację, światło, jak również muzykę. Ponadto w Wałbrzychu występowało wielu aktorów, którzy później robili wielkie kariery teatralne czy telewizyjne. Najbardziej znani to Anna Seniuk, Renata Dancewicz czy Janusz Chabior.

Obchody 50-lecia

Z okazji jubileuszu teatr postanowił uspołecznicić celebrowanie swojego półwiecza. Pierwszym urodzinowym zamierzeniem było wystawienie spektakli na podstawie wspomnień wał-

brzyszan. Powstały cztery takie spektakle pod wspólnym tytułem *Normalsi. Żadnych herosów. Dekalog*.

Drugim pomysłem było publiczne czytanie dzieł patrona teatru, Jerzego Szaniawskiego. Dzieło patrona naszego teatru czytali wałbrzyskanie - ludzie kultury, polityki a także młodzież. Czytań takich, zwanych szaniawingami, odbyło się już dziewięć. Ostatnie, dziesiąte czytanie zaplanowane jest na grudzień. Wówczas najbardziej znany utwór Szaniawskiego, *Dwa Teatry*, przeczytają zawodowi aktorzy z Teatru Dramatycznego.

Innym pomysłem jubileuszowym było poszukiwanie równolatków teatru - wszystkie osoby, urodzone w roku 1964 otrzymały specjalne gadżety i będą

zapraszane na premierowe przedstawienia.

Oferta teatru

Teatr czasem wystawia spektakle przeznaczone dla dzieci, ale dość rzadko. Angażuje się natomiast w organizację różnych imprez dla młodzieży i współpracuje ze szkołami przy realizacji projektów teatralnych. Wśród nich była parada jubileuszowa, w której uczestniczyli uczniowie naszej szkoły oraz organizowany przez naszą szkołę Przegląd Teatrów Szkolnych, którego przedstawienia odbywały się na deskach teatru.

W czasie ferii teatr organizuje warsztaty teatralne.

Mateusz Podgórny

powyższy tekst powstał w następstwie rozmowy z panią dyrektorką Teatru Dramatycznego, Danutą Marosz



W JUBILEUSZOWEJ PARADZIE BRAŁA UDZIAŁ GRUPA UCZNIÓW NASZEJ SZKOŁY

POCHWAŁ SIĘ!

ŻYCIE W SIODLE

Jej pasją są konie. Jeździ na nich od najmłodszych lat. Bierze udział w różnych zawodach i zdobywa cenne trofea. Obecnie posiada piątkę koni. W każdej wolnej chwili, odwiedza je i spędza z nimi czas. Kto taki? Nasza koleżanka z klasy, Paulina Sikorska.

Odkąd Paulina pamięta, zawsze wokół niej były konie. Do niedawna mieszkła w Markoticach na

przedmieściach Bogatyni, gdzie jej rodzice trzymali te piękne zwierzęta. Pierwszy raz na konia wsiadła w wieku dwóch lat. Dwa lata później, pod czujnym okiem mamy, zaczęła się uczyć jeździć. Od szóstego roku życia uczęszcza do szkoły jazdy.

- Dzięki szkole jazdy dużo się nauczyłam - mówi nasza koleżanka. - W tym roku brałam udział w pokazowych zawodach sztuczek konnych, podczas których zdobyłam nagrodę. Musiałam między

innymi prowadzić konia z zawiązaną opaską na oczach, oceniane też było stanie dęba - opowiada Paulina. W jej kolekcji trofeów zdobytych w konnych konkursach znajduje się już pięć pucharów: dwa złote, srebrny i dwa brązowe. Oczywiście nie brakowało trudnych chwil w jej przygodzie z końmi.

- Zazwyczaj jeżdżę na swoich koniach. Ale w tym roku wsiadłam na nowego, który nie był nauczony jazdy z jeźdźcem. Niestety, spadłam z niego kilka razy, na szczęście nic mi się nie stało - mówi Paulina.

W tym roku dziewczynka przeprowadziła się do Wałbrzycha. Nie zapomniała jednak o koniach, które zabrała ze sobą. Gdzie zatem trzyma swoje konie?

- Tych pierwszych koni, które miałam w Bogatyni, już nie ma. Są za to ich dzieci. Trójka z nich została z moją rodziną, a dwa zabraliśmy ze sobą. Mieszkają teraz w Książu, gdzie mają zapewnioną dobrą opiekę. Oczywiście w każdej wolnej chwili jadę do Książa, aby się z nimi zobaczyć i pojeździć - opowiada nam nasza koleżanka.

W Książu jest prawie w każdą sobotę. Jej dwa konie, Stokrotka i Czar-



fol. Sławomir Skonieczny

PAULINA SIKORSKA, KL. V C

nuch cieszą się z każdej wizyty swojej właścicielki. - Staram się dzielić czas po równo między końmi, żeby nie zaniedbywać żadnego. Jak biorę na jazdę jednego, to drugi sobie w tym czasie coś je, a potem następuje zamiana. Bardzo lubię obydwa moje konie i nie chciałabym, aby któryś czuł się zaniedbywany - mówi nasza koleżanka.

Paulina mogłaby długo opowiadać o swoich koniach. Według niej są one piękne, traktuje je jak domowników. Lubi z nimi przebywać i zawsze z niecierpliwością czeka na każdą okazję, aby odwiedzić je w stajni. Żałuje, że nadchodzi zima, bo będzie mniej okazji do jazdy.

- Bardzo lubię moje konie i nie wyobrażam sobie bez nich życia - kończy naszą rozmowę Paulina.

Oliwia Maciszonek
Aleksandra Ścibior



fol. z archiwum P. Sikorskiej

PAULINA JEŹDZI KONNO OD NAJMŁODSZYCH LAT

K O L O R O W A N K A D L A N A J M Ł O D S Z Y C H



R O Z R Y W K A

Z PRZYMRUŻENIEM OKA

Tym razem zapytaliśmy maluchy o teatr. Nasi najmłodsi wiedzą o nim bardzo wiele. A co nam powiedzieli? Poczytajcie:

„Teatr to takie miejsce, gdzie ludzie mają wielkie głowy i długie nogi.”

„W teatrze można zobaczyć ludzi w przebraniach.”

„Do teatru chodzę po to, żeby podglądać aktorów.”

„Fajnie jest w teatrze, ale czasem mi się nie podoba, bo aktorzy za głośno krzyczą.”

„W teatrze jest fajnie, ale nie podoba mi się, że jest ciemno. Bo nic nie widać, jak się chce wyjść do toalety.”

„W teatrze trzeba na końcu klaskać, nawet jak nam się nie podobało, żeby aktorom było miło.”

„Do teatru się chodzi, żeby oglądać bajki.”

„Teatr to takie miejsce, gdzie występują lalki i przebrani ludzie.”

„Teatr to takie miejsce, gdzie gaśnie światło.”

„Do teatru się chodzi i coś tam ogląda.”

„W teatrze znajduje się dużo krzeseł.”

„W teatrze jest niefajnie, bo nie można tam kupić popcornu.”

„W teatrze występują aktorzy i grają jakąś tam bajkę.”

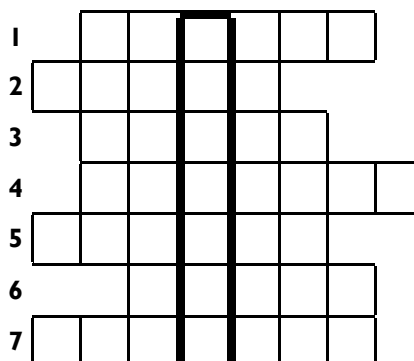
„W teatrze trzeba być grzecznym i kulturalnym. I nie wolno rozmawiać, bo się wtedy przeszkadza aktorom.”

„W teatrze są światła na suficie i świecą na scenę, żeby było wszystko dobrze widać.”

„Do teatru się idzie, jak się ktoś nauczy, bo wtedy może występować.”

źródło: wypowiedzi najmłodszych uczniów naszej szkoły

K O N K U R S



Hasła:

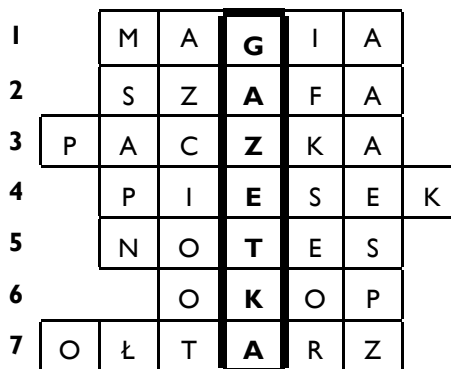
- 1 - Brawa na stojąco.
- 2 - Na niej aktorzy.
- 3 - Występuje na scenie.
- 4 - Zastłona w teatrze.
- 5 - Spis aktorów występujących w przedstawieniu.
- 6 - Krótki występ, głównie w kabarecie.
- 7 - Przebranie aktora.

Zapraszamy wszystkich do rozwiązania krzyżówki. Hasłem jest pionowo czytany wyraz, który powstanie w pogrubionym polu. Na kartki z odpowiedziami czekamy do 21 listopada 2014 roku. Rozwiązanie krzyżówki prosimy składać u Mateusza Podgórnego z klasy V b lub u pana Sławomira Skoniecznego.

Wszystkie prawidłowe odpowiedzi wezmą udział w losowaniu atrakcyjnej nagrody rzeczowej. Każdy ma szansę wygranej. Nie czekaj - przynieś odpowiedź już dziś! Serdecznie zachęcamy wszystkich do udziału w konkursie. Powodzenia!

Patryk Wądołowski

R O Z W I Ą Z A N I E K O N K U R S U



Rozwiązaniem poprzedniej krzyżówki był wyraz GAZETKA. Prawidłowych odpowiedzi wpłynęło do redakcji sporo - spośród nich wylosowaliśmy zwycięzcę: została nim Urszula Troszczyńska z klasy V a,

która w nagrodę otrzymała zestaw długopisów. Zwycięzcy gratulujemy, a resztę osób zachęcamy do rozwiązania następnej krzyżówki i udziału w naszym konkursie.

Patryk Wądołowski



Redaktor naczelny: Mateusz Podgórny.

Zespół redakcyjny: Laura Kycia, Oliwia Maciszonek, Julia Makowska, Aleksandra Muraszko, Martyna Siwek, Laura Strzałka, Aleksandra Ścibor, Julia Urbanowicz, Patryk Wądołowski.

Opieka, skład, łamanie: Sławomir Skonieczny.

Korekta: Magdalena Klimczak.

Kontakt: sala nr 14, wtorek, 13.35-14.20

Adres e-mail: piatkanaszostke@gmail.com

Archiwalne numery naszego pisma znajdziesz na stronie szkoły: <http://psp5walbrzych.superszkolna.pl>

Zdjęcia, rysunki i kolorowanki zamieszczone w gazecie do pobrania na: www.flickr.com/photos/108296497@N06/